

Pomykam do Ciebie

Golec uOrkiestra

Przypadłość taką już mam
Że wciąż do nieba się pcham
Choć zaklinałem się, że
Nigdy więcej o nie

Lecz znów mnie wita ten szum
W kapsule ludzi już tłum
Parciany zapinam pas
Bo do nieba już czas

Pomykam do ciebie stateczkiem po niebie
Komety mijają mnie
W bezkresnej przestrzeni słonecznych promieni
Jak pocisk do ciebie mknę
Pomykam niesiony stateczkiem srebrzonym
I tylko chwila lub dwie
Jestem twój cały twój
Czekaj i kochaj mnie

Bezczłowy humor już mam
Przyznam nie jestem w tym sam
I mógłbym miliony dać
By na ziemi już stać

Sam posadziłem się tu
Teraz się modlę za stu
Pode mną nic tylko biel
Ale liczy się cel

Pomykam do ciebie...